

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Jabłoński

Protokolant: Agata Zielińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 roku sprawy

M. H., syna J. i K. z domu (...),

urodzonego dnia (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 lutego 2016 roku w G. działając wspólnie i w porozumieniu z K. H. dokonał pobicia T. P. przy użyciu niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, w wyniku czego T. P. doznał obrażeń ciała w postaci rany klute okolic barku, rany klute kończyny dolnej lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas dłuższy niż 7 dni,

tj. o przestępstwo z art. 159 k.k. w zb. z art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.,

K. H., syna J. i K. z domu (...),

urodzonego dnia (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 lutego 2016 roku w G. działając wspólnie i w porozumieniu z M. H. dokonał pobicia T. P. przy użyciu niebezpiecznego narzędzia w postaci noża,

tj. o przestępstwo z art. 159 k.k. w zb. z art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.,

I. oskarżonego **M. H.** uznaje za winnego tego, że w dniu 24 lutego 2016 roku w G. działając wspólnie i w porozumieniu z K. H. wziął udział w pobiciu T. P., przy czym w czasie pobicia użył noża poprzez zadanie nim ciosów pokrzywdzonemu, w wyniku czego spowodował u T. P. obrażenia ciała w postaci rany klutej okolic barku oraz ran klutych kończyny dolnej lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała (ruchu) na czas dłuższy niż 7 dni, czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 159 k.k. w zb. z art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 11 §3 k.k. na podstawie art. 159 k.k. wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **K. H.** uznaje za winnego tego, że w dniu 24 lutego 2016 roku w G. działając wspólnie i w porozumieniu z M. H. wziął udział w pobiciu T. P., przy czym w następstwie ciosów zadanych nożem przez M. H. T. P. doznał obrażeń ciała w postaci rany klutej okolic barku oraz ran klutych kończyny dolnej lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała (ruchu) na czas dłuższy niż 7 dni, czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 158 §1 k.k. i za to na podstawie art. 158 §1 k.k. wymierza oskarżonemu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 46 §1 k.k. zasądza solidarnie od oskarżonych **M. H.** i **K. H.** na rzecz T. P. kwotę 10.000 zł (dziesięciu tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez T. P. krzywdę;

IV. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu M. H. w punkcie I. wyroku a oskarżonemu K. H. w punkcie II. wyroku kary pozbawienia wolności zalicza każdemu z oskarżonych rzeczywiste pozbawienie wolności w sprawie od dnia 26 lutego 2016 roku do dnia 10 czerwca 2016 roku;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem kosztów sądowych:

a) od oskarżonego **M. H.** kwotę 499,50 zł (czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt groszy), w tym opłata w kwocie 400 zł (czterysta złotych);

b) od oskarżonego **K. H.** kwotę 399,50 zł (trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt groszy), w tym opłata w kwocie 300 zł (trzysta złotych).

Sygn. II K 426/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. P. był zatrudniony w lokalu „H. (...) 77” w G. przy ul. (...), gdzie znajdowały się urządzenia (automaty) do gier o niskich wygranych. Na początku 2016 roku do lokalu przychodził K. H.. Mężczyzna nie grał na automatach, ale obserwował gry innych klientów. Spożywał przy tym piwo. W związku z zastrzeżeniem klientów lokalu co do zachowania K. H. dochodziło między nim a T. P. do konfliktów. W szczególności wskazany pracownik przynajmniej kilkukrotnie wyprosił mężczyznę z lokalu.

Dowód: zeznania świadka T. P. k. 35v-37, 91v-92, 103v, 105v-106, 171, oraz k. 87-91, 94 (akt sądowych); zeznania świadka G. T. k. 9-11 oraz k. 92-93 akt sądowych; częściowo wyjaśnienia K. H. k. 119-120, 128-130;

Wieczorem dnia 23 lutego 2016 roku oraz w nocy z 23 na 24 lutego 2016 roku K. H. i M. H. spożyli znaczną ilość alkoholu. K. H. opowiadał bratu o „znęcaniu się” nad jego osobą przez T. P. w lokalu „H. (...) 77”. Mężczyźni ustalili, że udadzą się do lokalu celem pobicia tego pracownika w zemście za sposób potraktowania K. H.. M. H. zabrał z mieszkania nóż.

Dowód: wyjaśnienia K. H. k. 119-120, 128-130; wyjaśnienia M. H. k. 111-114, 133-134;

Pomiędzy godziną 5.30 a 6.00 w dniu 24 lutego 2016 roku K. H. i M. H. udali się do lokal „H. (...) 77”. Drzwi wejściowe były zamknięte. Bracia zaczęli się dobijać i krzyczeli, aby pracownik otworzył drzwi. Widząc, że mężczyźni są agresywni, T. P. nie reagował na wołanie. Napastnicy wylamali płytę w drzwiach i wtargnęli do środka. T. P. siedział na stanowisku obsługi na podwyższeniu za kontuarem (barem). Napastnicy podbiegli do niego. T. P. schylił się, aby sięgnąć po kij do samoobrony. M. H. wszedł za kontuar i trzymanym w rękę nożem ugodził pokrzywdzonego w nogę, następnie w udo. Kolejny cios zadał w szyję a ostatni ponownie w udo. W czasie zadawania ciosów przez brata K. H. powiedział: „to jest za pobicie”.

Dowód: zeznania świadka T. P. k. 35v-37, 91v-92, 103v, 105v-106, 171, oraz k. 87-91, 94 (akt sądowych); zeznania świadka G. T. k. 9-11 oraz k. 92-93 akt sądowych; zeznania świadka Y. P. k. 16v; protokół oględzin miejsca k. 4-7; protokół zatrzymania rzeczy k. 20-21; protokół oględzin rzeczy - zapisów monitoringu k. 26-29; zeznania świadka K. J. k. 96 i 93-94 akt sądowych; tablice pogładowe k. 93, 102; protokoły przeszukania k. 81-88; protokół oględzin rzeczy - odzieży k. 99-100; dokumentacja fotograficzna k. 186-187 oraz k. 60 akt sądowych;

Następnie K. H. i M. H. wyszli z lokalu i oddalili się.

Dowód: zeznania świadka T. P. k. 35v-37, 91v-92, 103v, 105v-106, 171, oraz k. 87-91, 94 (akt sądowych); zeznania świadka G. T. k. 9-11 oraz k. 92-93 akt sądowych; zeznania świadka Y. P. k. 16v; protokół zatrzymania rzeczy k. 20-21;

protokół oględzin rzeczy (zapisów monitoringu) k. 26-29; zeznania świadka K. J. k. 96 i 93-94 akt sądowych; tablice poglądowe k. 93, 102; protokoły przeszukania k. 81-88; protokół oględzin rzeczy - odzieży k. 99-100;

T. P. zawiadomił telefonicznie o zdarzeniu swojego pracodawcę G. T.. Na miejsce przybyła Policja i karetka pogotowia. Pokrzywdzonemu udzielono pomocy i zabrano go do szpitala.

Dowód: zeznania świadka T. P. k. 35v-37, 91v-92, 103v, 105v-106, 171, oraz k. 87-91, 94 (akt sądowych); zeznania świadka G. T. k. 9-11 oraz k. 92-93 akt sądowych;

W wyniku zadanych nożem ciosów T. P. doznał obrażeń ciała w postaci rany klutej okolic karku oraz ran klutych kończyny dolnej lewej, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas dłuższy niż 7 dni.

Dowód: zeznania świadka A. K. k. 31-32; dokumentacja medyczna k. 46-68, 173-176 oraz k. 83-85 akt sądowych; opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej k. 89;

Oskarżeni nie byli uprzednio karani.

Dowód: informacja o osobach z K. k. 165-166;

Wyjaśnienia oskarżonego M. H. – patrz karty 112-113, 134.

Wyjaśnienia oskarżonego K. H. – patrz karty 119-120, 129.

Sąd zważył, co następuje:

Ustalenia stanu faktycznego przedmiotowej sprawy Sąd oparł na niemalże wszystkich przeprowadzonych i ujawnionych dowodach uznając jedynie za częściowo niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonych. Zebrany w sprawie materiał dowodowy jest generalnie jednorodny w tym sensie, że nie występują w nim sprzeczności czy rozbieżności, które rzutowałyby na istotne ustalenia stanu faktycznego sprawy. W szczególności nie budzi jakichkolwiek wątpliwości fakt, że bracia H. wtargnęli w dniu 24 lutego 2016 roku do punktu (...) na G. C., gdzie M. H. kilkakrotnie ugodził nożem T. P., przy czym motywem ataku napastników była zemsta za uprzednie niewłaściwe potraktowanie K. H. przez pokrzywdzonego. W związku z powyższym Sąd dostrzega jedynie konieczność szerszego odniesienia się do wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań pokrzywdzonego.

Stwierdzić na wstępie należy, że wedle relacji samych braci H. wyjście do punktu (...) poprzedziło spożycie znacznej ilości alkoholu. M. H. od dnia 21 lutego 2016 roku pozostawał w „ciągu alkoholowym” z kilkugodzinnymi przerwami na sen. W dniu 23 lutego 2016 roku spożył od godzin rannych około 20 piw i przynajmniej 4 „setki” owocowe (k. 112-113). Natomiast K. H. po powrocie z pracy o godzinie 21.40 spożył około 9 piw, choć nie był w stanie precyzyjnie określić ilości (k. 119). Elementarne zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że przy masie oskarżonych (około 80 kg) skutkowało to głębokim stopniem nietrzeźwości. Co oczywiste, rzutowało to na zarówno na ich zdolność postrzegania jak i zapamiętywania spostrzeżeń. Wskazywał na to w swoich wyjaśnieniach M. H. (k. 134) W przeciwieństwie do oskarżonych T. P. pozostawał trzeźwy. Wprawdzie inkryminowane zdarzenie było dla niego niewątpliwie traumatyczne, ale miał on zdecydowanie lepsze warunki do zapamiętania jego przebiegu. Już sam ten fakt wskazuje na większą wiarygodność relacji pokrzywdzonego niż oskarżonych.

M. H. utrzymywał, że przed ugodzeniem nożem uderzył pokrzywdzonego dwukrotnie pięściami (k. 113). K. H. (k. 129) stwierdził zaś, że jednokrotnie i uderzył T. P. pięścią i pchnął go. Natomiast według relacji pokrzywdzonego mężczyźni podbiegli do niego i zanim jeszcze zdążył wstać M. H. ugodził go nożem. T. P. konsekwentnie utrzymywał przy tym, iż M. H. ugodził go nożem a K. H. nie dotykał to w żaden sposób. Zaprzeczył także, aby został przez któregokolwiek z napastników uderzany pięściami. Opisał także, że przed otrzymaniem pierwszego ciosu widząc nóż w ręce M. H. próbował wyciągnąć ułamany kij bilardowy zza baru (kontuaru). Zważywszy na kształt i wąskie wejście za bar niewątpliwie wysoce utrudnione byłoby opisane przez oskarżonych zadanie ciosów pokrzywdzonemu (patrz fotografie k. 187). Natomiast przebieg zdarzenia opisany przez T. P. jest w kontekście charakterystyki miejsca zadawania ciosów

wysoce bardziej prawdopodobny. M. H. miał wejść za kontuar natomiast K. H. stał za nim także na podwyższeniu - K. H.. Zadawanie ciosów w miejscu zdarzenia w sposób opisany przez oskarżonych byłoby zaś wysoce utrudnione.

Zauważyć ponadto należy, że bracia H. mają motyw dla przedstawiania okoliczności sprawy we wskazany sposób. Otóż przyjęcie wersji przebiegu zdarzeń opisanej przez pokrzywdzonego wskazuje, że z góry założonym celem działania napastników było ugodzenie T. P. nożem. Natomiast relacja oskarżonych prowadziłaby do ustalenia, że pierwotną intencją mężczyzn było wyłącznie pobicie pokrzywdzonego. Natomiast użycie noża stanowiło eksces M. H. (działanie nieuzgodnione z bratem), który nie obciąża jego brata K..

Oceniając powyższą rozbieżność wersji nie sposób abstrahować od oceny „rozkładu sił” pomiędzy stronami konfrontacji. Oskarżeni to osoby średniej postury (K. H. 171 cm wzrostu i 80 kg wagi, M. H. 176 cm i 81 kg wagi). Natomiast T. P. jest postawnym mężczyzną o wzroście prawie dwa metry. Uwzględnivszy fakt nietrzeźwości oskarżonych wynik konfrontacji bez noża nie był oczywisty pomimo przewagi liczebnej napastników. Dlatego użycie noża niewątpliwie zapewniało przewagę oskarżonym. Mając ogół okoliczności na uwadze Sąd doszedł do przekonania, iż na wiarę zasługuje wersja przebiegu zdarzenia opisana przez T. P. a relacje oskarżonych w odnośnym zakresie nie zasługują na wiarę.

Uwzględnivjąc powyższe rozważania Sąd doszedł również do przekonania, że K. H. miał świadomość posiadania noża przez swojego brata M. i co najmniej liczył się z użyciem tego noża w konfrontacji z T. P.. Świadczą to tym także jego słowa wypowiedziane w trakcie zadawania ciosów.

Sąd uznał **zeznania pokrzywdzonego** za wiarygodne. Jedyna nieścisłość w relacji T. P. dotyczy ilości zadanych mu nożem ciosów. Podczas pierwszego przesłuchania utrzymywał, że został ugodzony 3 razy, natomiast składając późniejsze zeznania, że 4 razy. Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się na tej drugiej ze wskazanych wersji. Uwzględnić należało fakt, że pierwsze przesłuchanie miało miejsce niedługo po incydencie. Bieżący stan zdrowia pokrzywdzonego oraz emocje związane ze zdarzeniem niewątpliwie rzutowały na precyzję pierwszej relacji. W toku późniejszych przesłuchań, w szczególności opisując przebieg ataku, pokrzywdzony precyzyjnie opisał, gdzie został mu zadany każdy cios. W pozostałych zakresie relacja T. P. nie budzi żadnych wątpliwości. Jest zeznania są bowiem logiczne, spójne i konsekwentne, a także korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, który Sąd uznał za wiarygodny.

Jak wskazano powyżej Sąd nie dał wiary **wyjaśnieniom oskarżonych** w zakresie przebiegu inkryminowanego zdarzenia wewnątrz lokalu uznając, że ich relacja jest w tym zakresie sprzeczna z zeznaniami T. P. i obliczona na umniejszenie zakresu odpowiedzialności karnej K. H.. Analogicznie ocenić należy twierdzenie tego oskarżonego, że udał się do sklepu (...), aby wezwać pomoc dla pokrzywdzonego (k. 120, 129). K. H. opisywał tę część zdarzenia niekonsekwentnie (patrz k. 120, 129), a jego relacja o rzekomym pukaniu do sklepu spożywczego nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach pracownicy sklepu (...) Y. P. (k. 16v). W szczególności świadek podała, że po wyjściu z salonu z automatami napastnicy uciekli w stronę ulicy (...). Z jej relacji nie wynika, aby którykolwiek z mężczyzn wzywał pomocy dla pokrzywdzonego. Natomiast wyjaśnienia oskarżonych zasługują na wiarę w pozostałej części, to jest co do faktu spożycia przez nich znacznej ilości alkoholu, co do nieporozumień między T. P. a K. H. jako motywem ataku, co do kilkukrotnego ugodzenia nożem pokrzywdzonego przez M. H. oraz co do ucieczki z miejsca zdarzenia. Ich relacja w tym zakresie koresponduje bowiem z pozostałym materiałem dowodowym, który Sąd uznał za wiarygodny.

Nie budzi wątpliwości Sądu szczerosc i rzetelnosc zeznań pozostałych przesłuchanych świadków **G. T.** (k. 9-11 i k. 92-93 akt sądowych), **K. J.** (k. 96 i 93-94 akt sądowych), **Y. P.** (k. 16v) i **A. K.** (k. 31-32). Ich relacje są bowiem logiczne, spójne i konsekwentne, a także korespondują pomiędzy sobą oraz z ujawnionymi dokumentami i opiniami biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd oparł także na ujawnionych w toku przewodu sądowego **dokumentach** jak protokół oględzin miejsca (k. 4-7), protokół zatrzymania rzeczy (k. 20-21), protokół oględzin rzeczy - zapisów monitoringu (k. 26-29), tablice poglądowych (k. 38, 93, 102), dokumentacja medyczna (k. 46-68, 173-176 oraz k. 83-85 akt sądowych), protokoły przeszukania (k. 81-88), protokół oględzin rzeczy - odzieży (k. 99-100), informacja o osobach

z K. (k. 165-166), a także dokumentacja fotograficzna (k. 186-187 oraz k. 60 akt sądowych). Przedmiotowe dokumenty zostały sporządzone przez uprawnioną do tego osobę, w zakresie ich kompetencji i prawem przepisanej formie. Ich autentyczność ani prawdziwość treści nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Dlatego stanowią one obiektywne dowody zaświadczonej nimi okoliczności.

Nie miały istotnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy pozostałe ujawnione dokumenty.

Ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd oparł także **opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej** (k. 89). Została ona sporządzona przez lekarza, specjalistę z zakresu medycyny sądowej. Podstawę jej wydania stanowiła dokumentacja medyczna. Przedmiotowa opinia jest niesprzeczna, jasna i pełna. W toku postępowania nie ujawniły się okoliczności poddające w wątpliwość fachowość lub bezstronność biegłego.

Wobec ustalonego stanu faktycznego sprawy nie budzi wątpliwości fakt, że M. H. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia z uwzględnieniem modyfikacji jego opisu w punkcie I. wyroku. Oskarżony wraz z bratem wzięli udział w pobiciu pokrzywdzonego T. P. będąc stroną atakującą. Ze względu na zaskoczenie i użycie noża przez M. H. mieli przewagę nad pokrzywdzonym, który nie zdążył nawet podjąć obrony. Jednocześnie zadanie czterech ciosów nożem stanowiło użycie tego narzędzia w rozumieniu art. 159 k.k. T. P. w czasie pobicia był nie tylko narażony na wystąpienie skutku z art. 157 §1 k.k. – naruszenie czynności narządu ciała na czas 7 dni, ale zadanie ciosów przez M. H. skutek taki spowodowało. Tym samym zachowanie M. H. wyczerpało znamiona czynów opisanych w art. 159 k.k. i art. 157 §1 k.k., co nakazywało przypisać mu czyn zakwalifikować kumulatywnie z art. 159 k.k. z zb. z art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

Ustalony stan faktyczny dał również podstawę do przypisania K. H. sprawstwa w zakresie czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia z uwzględnieniem modyfikacji jego opisu i kwalifikacji w punkcie II. wyroku. Oskarżony ten wraz z bratem wziął udział w pobiciu T. P. mając uprzednią świadomość, że przeciwko pokrzywdzonemu M. H. może użyć noża, a następnie widząc użycie tego noża fakt ten w pełni akceptował wypowiadając słowa „to za pobicie”. Niemniej jednak, jednoznacznie brzmienie art. 159 k.k., nie pozostawia wątpliwości interpretacyjnych, że znamiona określone w tym przepisie wypełnia tylko ten uczestnik bójki lub pobicia, który sam fizycznie używa noża – zadaje nim ciosy. Wynika to z dwóch faktów. Już sam udział w pobiciu z art. 158 §1 k.k. jest szczególnym rodzajem współsprawstwa, gdzie swoiste współdziałanie napastników lub uczestników bójki jest podstawą odpowiedzialności karnej. Odpowiedzialność z art. 159 k.k. jest ujęta wyraźnie zindywidualizowana do osoby używającej noża, gdy przewidujące surowszą odpowiedzialność typy kwalifikowane z art. 158 §2 k.k. lub art. 158 §3 k.k. takiej indywidualizacji nie przewidują. Dodatkowo znamię „użycia” noża jest ściśle związane z jego użyciem zgodnie z przeznaczeniem (np. ugodzeniem), gdy np. znamię „posłużenia się” z art. 280 §2 k.k. ma szerszy zakres zastosowania obejmujący także samo zademonstrowanie niebezpiecznego narzędzia celem wywarcia presji psychicznej. Dlatego wskazana indywidualizacja odpowiedzialności sprawcy z art. 159 k.k. oraz użycie przez ustawodawcę znamienia „użycia” noża wyklucza odpowiedzialność na podstawie tego przepisu innego uczestnika pobicia, który noża nie używa, chociażby miał świadomość jego użycia przez innego napastnika (napastników) i użycie takie akceptował. Podkreślenia wymaga fakt, że stanowisko Sąd znajduje potwierdzenie w utrwalonej linii orzeczniczej sądów powszechnych (porównaj: uzasadnienie wyroku z dnia 29 stycznia 2014 roku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie II AKa 436/13 opubl. (...) Prawnej LEX nr 1430874, uzasadnienie wyroku z dnia 25 lipca 2012 roku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie II AKa 202/12 opubl. (...) Prawnej LEX nr 1213791 I K. Zeszyty Sądowe (...), uzasadnienie wyroku z dnia 19 grudnia 2007 roku w sprawie II AKa 429/07 Sądu Apelacyjnego w Katowicach opubl. (...) Prawnej Lex nr Prok.i Pr.-wkł. 2008/9/24, KZS 2008/9/49). Dlatego czyn przypisany K. H. nie mógł zostać zakwalifikowany z art. 159 k.k. a jedynie z art. 158 §1 k.k.

Analogicznie jak Prokurator w akcie oskarżenia Sąd nie zakwalifikował zachowania K. H. kumulatywnie obejmując także art. 157 §1 k.k. Wprawdzie oskarżony ten miał świadomość użycia noża przez M. H. i godził się z tym faktem, to jednak niebezpieczeństwo dla pokrzywdzonego wynikające z użycia tego narzędzia (obrażenia z art. 157 §1 k.k., ciężki uszczerbek na zdrowiu lub śmierć) stanowi znamię występku z art. 158 §1 k.k. Natomiast zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że K. H. chciał spowodować takie następstwa u T. P. lub, że się na nie godził.

Czyn przypisany każdemu z oskarżonym uznać należy za zawiniony. Są oni osobami dorosłymi, o określonym doświadczeniu życiowym. Bezprawność i karalność tego czynu jest powszechnie znana. W toku postępowania nie ujawniły się okoliczności poddające w wątpliwość ich poczytalność. Powyższe pozwala uczynić im zarzut, że dopuszczając się przypisanego im czynu zachowali się niewłaściwie.

Oceniając społeczną szkodliwość czynu przypisanego oskarżonym z uwzględnieniem dyrektyw z art. 115 §2 k.k. uznać należy ją za wysoką w odniesieniu do K. H. i bardzo wysoką w odniesieniu do M. H.. Oskarżeniu swoim zachowaniem godzili w bardzo istotne dobro, jakim jest zdrowie. Sposób ich działania stwarzał dla pokrzywdzonego bardzo poważne niebezpieczeństwo, przy czym po ataku krwawiący T. P. został pozostawiony sam sobie. Bracia H. działali z niskiej pobudki – z zemsty, w sposób zaplanowany, wdzierając się przy tym do zamkniętego lokalu. Zdarzenie poprzedzało spożycie wielkiej ilości alkoholu, a w odniesieniu do M. H. ciąg alkoholowy.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd uznał oskarżonych za winnych popełnienia przypisanych im czynów i wymierzył:

- M. H. przy zastosowaniu art. 11 §3 k.k. na podstawie art. 159 k.k. karę 3 lat pozbawienia wolności,
- K. H. na podstawie art. 158 §1 k.k. kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Ustalając wymiar kar Sąd kierował się dyrektywami z art. 53 k.k. Do okoliczności obciążających zaliczył okoliczności rzutują na wysoką (i bardzo wysoką) społeczną szkodliwość czynu przypisanego oskarżonym: poważne niebezpieczeństwo dla pokrzywdzonego, istotne dobro prawem chronione, działanie z premedytacją, wdarcie się do zamkniętego lokalu, pozostawienie krwawiącego oskarżonego po aktami, działanie z niskiej pobudki – zemsty. Jedyną okolicznością łagodzącą przemawiająca na korzyść oskarżonych była ich uprzednia niekaralność.

Różny wymiar kar dla oskarżonych wynikał ze zróżnicowanego zagrożenia karą wobec każdego z oskarżonych oraz ich różnej roli w przestępstwie. Ponadto to z inicjatywy M. H. doszło do inkryminowanego zdarzenia.

Uwzględniając cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, stopień winy i społecznej szkodliwości czynu Sąd doszedł do przekonania, że oskarżonym pomimo uprzedniej niekaralności musi zostać wymierzona bezwzględna kara pozbawienia wolności. Ich zachowanie miało charakter bandycki, nieakceptowalny w cywilizowanym społeczeństwie. Przyjęty przez oskarżonych sposób działania nie tylko rodzi poważne niebezpieczeństwo dla pokrzywdzonego, ale także godzi w elementarne poczucie bezpieczeństwa społeczeństwa. Dlatego reakcja Sądu na tego typu zachowania musi być stanowcza. Ataki z użyciem noża lub innego niebezpiecznego narzędzia niosą ze sobą poważne zagrożenie a ich skutek dla pokrzywdzonego zależy niejednokrotnie od przypadku. W tym stanie rzeczy Sąd nie znalazł podstaw dla zastosowania wobec oskarżonych „kary mieszanej” na podstawie art. 37b k.k.

Mając na uwadze rozmiar cierpień pokrzywdzonego: strach wywołanych nagłym atakiem z użyciem noża, strach związany z krwawieniem i chwilowymi zaburzeniami świadomości, bolesność ran kłutych, konieczność pobytu w szpitalu, konieczność dalszej rehabilitacji, Sąd uznał, że żądanie T. P. w zakresie zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł jest zasadne. Przedmiotowa kwota nie przekracza trzykrotności przeciętnego wynagrodzenia w I kwartale 2016 roku, a oskarżeni jako osoby młode i zdrowe mają możliwość zarobienia takiej kwoty. Dlatego Sąd w punkcie III. wyroku na podstawie art. 46 §1 k.k. orzekł taką kwotę solidarnie od oskarżonych na rzecz T. P..

W punkcie IV. wyroku Sąd na podstawie art. 63 §1 k.k. zaliczył każdemu z oskarżonych okres tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie do dnia wyrokowania.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonych od kosztów sądowych Sąd w punkcie V. wyroku na podstawie art. 627 k.p.k. obciążył każdego z oskarżonych tymi kosztami. Na zasądzone kwoty składa się opłata w kwocie 400 zł wobec M. H. i w kwocie 300 zł wobec K. H., a nadto wydatki w kwocie 99,50 zł na każdego oskarżonego.